

# Stachura, Kazimierz

---

## Potrzeby i możliwości badań szkolnej edukacji historycznej w Polsce Ludowej

---

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 23 (198), 131-133

---

1989

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Text is available for reuse within the scope of permitted reuse.

## DYSKUSJA

WSP w Zielonej Górze

*Kazimierz Stachura*

### POTRZEBY I MOŻLIWOŚCI BADAŃ SZKOLNEJ EDUKACJI HISTORYCZNEJ W POLSCE LUDOWEJ

Od kilkunastu lat w piśmiennictwie z zakresu metodyki historii ukazują się prace oparte na badaniach empirycznych. Taki charakter miały badania prezentowane w sekcji drugiej opolskiej konferencji poświęconej historii najnowszej, która odbyła się w październiku bieżącego roku. Problematyka związana ze stosowaniem metod empirycznych dominuje również w obradach IV Ogólnopolskiej Konferencji Metodyków Historii. Jest to zjawisko ze wszech miar pożądane i zgodne z potrzebami teorii i praktyki nauczania historii. Zastosowanie w metodyce historii metod empirycznych otwiera przed tą dyscypliną nowe rozległe obszary badawcze. Dobrze się jednak stało, że organizatorzy unikając jednostronności nie zapomnieli o metodach historycznych i zaakcentowali również potrzebę kontynuowania — mających już spore tradycje i duży dorobek — badań nad dziejami edukacji historycznej. W tym obszarze istnieje jednak okres szczególnie zaniedbany. Jest nim Polska Ludowa. Wydaje się, iż nadszedł czas podjęcia tematyki związanej z teorią i praktyką nauczania historii po II wojnie światowej. Za podjęciem powyższych badań przemawiają m.in. następujące argumenty:

1. Jest to już okres ponad czterdziestoletni. Badają go od dawna historycy, dlaczego nie mogą zrobić tego samego metodycy historii? Tym bardziej, że przedmiot pokrewny, wychowanie obywatelskie, już takie opracowanie ma.

2. Jest to okres niezmiernie ciekawy i bogaty w doświadczenia. W szkole przeprowadzono w nim dwie reformy strukturalne oraz nastąpił zwrot w zakresie metodologicznych podstaw nauczania historii.

3. Jest to wreszcie okres, którego zbadanie ułatwi zrozumienie dzisiejszego stanu teorii oraz praktyki nauczania historii i uwolni nas od nieustannego stawiania tych samych problemów i traktowania ich wciąż jako nowych. Wypowiadający się nie przypomina sobie konferencji

z udziałem dydaktyków historii i nauczycieli, by nie „odkrywano” faktu, że programy są przeladowane i nieprzystosowane do możliwości uczniów. Przy każdej okazji w różnych środowiskach powtarza się pogląd o pogarszających się nieustannie wynikach nauczania i wzrastającym nieuctwie młodzieży. Od pewnego czasu idealizuje się licea pedagogiczne, przeciwstawiając je nawet wyższym uczelniom. Zwolennicy liceów pedagogicznych, zwłaszcza ich absolwenci, zapomnieli, że w tym czasie ukończyli studia wyższe i że kształcenie na poziomie wyższym stanowiło postulat kilku pokoleń nauczycieli.

Problematyka edukacji historycznej w Polsce Ludowej już dziś ma wystarczającą do podjęcia badań bazę źródłową, zarówno o charakterze archiwalnym, jak i drukowanym. Pomijając archiwa regionalne, ograniczę się do uwag na temat materiałów dotyczących nauczania historii, a udostępnionych w Archiwum Akt Nowych oraz Centralnym Archiwum KC PZPR. Pierwsze, mimo że obfite, nie zawierają wiele materiału dotyczącego nauczania historii w sposób bezpośredni. Są to akta Ministerstwa Oświaty obejmujące głównie pierwsze dwudziestolecie Polski Ludowej, w dużej mierze jeszcze nie uporządkowane i nie wyodrębniające problematyki związanej z nauczaniem przedmiotu. Stąd konieczność szukania informacji często między wierszami w gąszczu dokumentów o zróżnicowanej wartości, przy niewielkiej pomocy inwentarza akt jako przewodnika. Informacje te znajdują się przede wszystkim w sprawozdaniach Ministerstwa Oświaty i jego departamentów, w sprawozdaniach kuratorów okręgów szkolnych, wizytatorów, w materiałach z narad i konferencji. Sporą grupę źródeł stanowią rozsyłane w teren zarządzenia, instrukcje, programy nauczania oraz ich projekty. Zdecydowana większość materiałów to maszynopisy. Część, zwłaszcza pochodząca z lat powojennych, ma charakter rękopisów, nie zawsze datowanych i podpisanych. W zespole akt Ministerstwa Oświaty najwięcej informacji zawierają akta Gabinetu Ministra, Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego, Departamentu Reformy Szkolnictwa i Wychowania, Departamentu Programów i Podręczników Szkolnych.

Skromnie natomiast prezentują się udostępniane dokumenty Centralnego Archiwum KC PZPR, a zwłaszcza akta Wydziału Oświaty i Kultury z lat 1945—1949. Dokumenty te, chociaż uporządkowane, zawierają informacje fragmentaryczne, zawarte w sprawozdaniach Sekcji Oświatowej, Kolegium Kulturalno-Oświatowego, Komisji Kulturalno-Oświatowej oraz jej odpowiedników szczebla wojewódzkiego, a także sprawozdania z konferencji aktywu kulturalno-oświatowego. Tylko nieliczne dotyczą ocen stanu nauczania, poziomu egzaminów oraz sposobów ich przeprowadzania.

Drugą i zarazem podstawową grupę materiałów stanowią źródła publikowane. Należą do nich w pierwszym rzędzie programy nauczania, in-

strukcje programowe oraz rozporządzenia i zarządzenia ministra, publikowane systematycznie w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty, ukazującym się od 1944 r. Trudne do zdobycia — co brzmi wręcz paradoksalnie — są zwłaszcza programy nauczania, instrukcje programowe i podręczniki. Ich kompletu nie udało się znaleźć autorowi wypowiedzi w żadnej ze znanych mu bibliotek naukowych. Przydatne mogą być również materiały partyjne, a zwłaszcza zjazdowe i niektórych posiedzeń plenarnych KC PZPR, precyzujące kierunki pracy ideologiczno-politycznej. Stanowiły one podstawę konkretyzacji celów i treści programowych.

Najlichnieszą grupę stanowią materiały publikowane w czasopiśmie przedmiotowym i czasopismach pedagogicznych oraz społeczno-politycznych, jak „Nowa Szkoła”, „Szkoła Zawodowa”, „Wychowanie”, „Nowe Drogi”, „Głos Nauczycielski” i inne. W grupie tej szczególnie przydatne mogą być opinie i wypowiedzi nauczycieli, nadzoru pedagogicznego, uczniów, rodziców, dziennikarzy, polityków na temat roli przedmiotu i związanych z nim oczekiwań społecznych, oceny programów oraz sposobów ich realizacji, problemów wychowawczych oraz efektów nauczania, a ponadto interpretacje programów i inne, mające już dziś wartość źródłową. Materiały te, o bardzo zróżnicowanej wartości, wymagają wnikliwej selekcji i nadzwyczaj krytycznej analizy. Szczególnie istotna wydaje się konfrontacja ich treści z doświadczeniami nauczycieli o wieloletnim stażu pracy, zwłaszcza że grupa nauczycieli historii czynnych w okresie powojennym będzie się z wiadomych względów systematycznie zmniejszać.

Wartość źródłową mają również prace o charakterze instruktażowym i teoretyczno-opisowym. Pomagają one w ocenie stanu teorii i praktyki nauczania historii w różnych okresach Polski Ludowej oraz ustaleniu panujących w niej trendów. Jest to literatura bardzo bogata i na ogół dostępna. Przybliży ją opracowywana w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie bibliografia metodyki historii. Istnieją więc możliwości podejmowania zarówno problemów szczegółowych, jak i o charakterze syntetycznym. W rejestrze pierwszych mogłyby znaleźć się m.in. takie tematy, jak programy nauczania historii wszystkich typów szkół, podręczniki szkolne, rozwój form, metod nauczania oraz środków metodycznych, praca pozalekcyjna, kształcenie nauczycieli historii, rozwój teorii nauczania i inne. Badania takie pozwoliłyby głębiej spojrzeć na wiele otwartych problemów teoretycznych i praktycznych oraz inaczej niż dotychczas je sformułować.